

Wszyscy jesteśmy jeszcze pod wrażeniem sukcesu Krystyny Jandy w Cannes. Sukces ten cieszy tym więcej, że po raz pierwszy polska aktorka sięgnęła po ten laur w polskim filmie. Filmie — dodajmy — niezwykłym, zarówno przez swój artystyczny i moralny wymiar, jak i losy. Historia jego realizacji, a także dzieje jego długiej i pełnej przeszkód drogi do oficjalnej premiery to temat zasługujący na dłuższą, szczerą opowieść. Jej próbę podjęła w ubiegłym roku Beata Lomnicka, autorka dokumentu pt. „Przesłuchanie po latach”. Dokument ten był pokazany u schyłku 1989 roku w drugim programie TVP. Na pewno nie wszyscy go obejrzeli, a wydaje się, że szczególnie teraz warto by po niego ponownie sięgnąć.

Złota Palma Jandy zbiegła się w czasie z emi-

Polecamy

Po latach

sją serialu o Modrzejewskiej. I bardzo dobrze, takie przypadki witane są przez widzów z radością. Rola legendarnej polskiej aktorki, gwiazdy krakowskiej, potem warszawskiej, a w końcu amerykańskiej, tak odmienna od Toni z „Przesłuchania”, naprawdę zaskakuje. Właśnie swą innością, wyciszeniem, kameralnością. Pozwala pełniej spojrzeć na skalę możliwości aktorskich tego, rocznej triumfatorce z Cannes.

A poza tym program najbliższego tygodnia zapowiada nam kilka ciekawych, zagranicznych spotkań filmowych. Na przykład z posiadaczem Oscara, Dustinem Hoffmanem, bohaterem obrazu „Absolwent” Mike’a Nicholasa, Z Annie Gierardot, występująca w filmie „Każdy ma swoje piekło” Michele Piccoli w „Klejnocie z Chin”, Ali MacGraw w dramacie kryminalnym „Wyrafinowani mordercy”, a także... Errolem Flynnem. Ten ostatni gra główną rolę w jednej z wersji przygód Robin Hooda. Towarzyszy mu oglądana niedawno w serialu „Północ — Południe” Olivia de Havilland, pamiętna Melania z „Przemineło z wiatrem”. Panorama stylów, mód, konwencji aktorskich i reżyserskich. Które z nich zapamiętamy?

TELEMAN 2